

Meldunki powodziowe

Stan alarmowy pod Sremem

Fala powodziowa na Warcie osiągnęła wczoraj stan alarmowy pod Sremem. Z pomocą straży pożarnej saperzy likwidują tam niebezpieczne przecioki. Ogółem wzdłuż brzegu Warty aż do Sremu pod stopniowo i powoli opadającymi wodami znajduje się jeszcze około 15 tysięcy ha upraw polowych, łąk i pastwisk. Stan alarmowy, obowiązujący w powiatach Konin, Sępca, Września, Srem, Jarocin i Środa, rozszerzono na powiat poznański.

PAP



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 9 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 189 (5137)

Chemia na usługach rolnictwa

Od nawozów sztucznych do witamin dla zwierząt

Przemysł chemiczny, realizując uchwały V plenum KC PZPR, zrewidował dotychczasowe zamierzenia i zwiększy produkcję na potrzeby rolnictwa w latach 1961—65.

W przemyśle azotowym podniesiono udział mocznika paszowego z planowanych pierwotnie 5 tys. ton do 20 tys. ton w 1965 r. Produkcja nawozów azotowych wzrosła z 268 tys. ton czystego składnika w bież. roku do 464 tys. ton w 1965 r.

Oznacza to, że na 1 ha grun

Dolores Ibarruri w Moskwie

W Komitecie Centralnym KPZR odbyło się ostatnie spotkanie przedstawicieli KC — M. Susłowa, O. Kuusinen i B. Ponomariowa — z delegacją KC Komunistycznej Partii Hiszpanii z przewodniczącą KC, Dolores Ibarruri na czele.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na obecną sytuację międzynarodową.

PAP

Wzrasta samodzielność Kuby

Nacjonalizacja przedsiębiorstw USA

Premier kubański Fidel Castro ogłosił o nacjonalizacji wszystkich północno-amerykańskich towarzystw naftowych i innych przedsiębiorstw należących do USA.

Decyzja ta zapadła — mówił Castro — w wyniku „agresywnych kroków, jakie Stany Zjednoczone podjęły przeciwko Kubie łącząc z redukcją importu cukru kubańskiego”. Dodał on, iż rząd kubański może powziąć jeszcze inne środki przeciw Stanom Zjednoczonym w odpowiedzi na ewentualne dalsze wrocie posunięcia USA w stosunku do Kuby.

Nacjonalizacja objęta została następujące towarzystwa: „Kubańskie Towarzystwo Elektryczności”, (filia American Foreign Power), które dostarcza prądu całej wyspie, „Kubańskie Towarzystwo Telefonów”, „Esso Standard Oil”, „Texaco”, Towarzystwo Naftowe Sinclair” oraz 36 plantacji trzciny cukrowej, Towarzystwo Naftowe „Shell”, należące do konsorcjum brytyjsko-holenderskiego nie ulega nacjonalizacji.

Decyzja o nacjonalizacji przedsiębiorstw amerykańskich na Kubie nie jest niczym niespodziewanym, gdyż oczekiwano jej od dłuższego czasu, a zwłaszcza od chwili, gdy Stany Zjednoczone zdecydowały się na wojnę gospodarczą z Kubą, redukując import cukru z tego kraju.

Agencje zachodnie w dalszym ciągu spekulują na temat choroby Fidel Castro. Podają one, że otwarty jest problem chwilowego zastąpienia go na stanowisku szefa rządu. Jednocześnie jednak wyraża się przypuszczenie, że będzie on osobiście reprezentował Kubę na konferencji

tów ornych przypadnie — zamiast obecnych 16 kg — prawie 30 kg tych nawozów w ostatnim roku przyszłego planu 5-letniego. Warto przypomnieć — że przed wojną rolnictwo nasze zużywało zaledwie 1,7 kg nawozów azotowych na 1 ha.

Ten wzrost produkcji nawozów azotowych przemysł chemiczny osiągnie w wyniku rozbudowy i intensyfikacji urządzeń w zakładach: w Tarnowie, Kędzierzynie i Chorzowie. Aby zabezpieczyć rozwój przemysłu azotowego, w najbliższych latach zbudowana zostanie nowa, największa w kraju, tego rodzaju fabryka, która pełną zdolność produkcji osiągnie po 1965 r.

Zwiększy się także produkcja nawozów fosforowych — m.in. przez przyspieszenie terminów budowy oddziałów produkcji superfosfatu w kombinacie siarkowym w Tarnobrzegu.

W 1965 r. rolnictwo ma otrzymać 400 tys. ton nawozów fosforowych w czystym składniku (w bież. roku 207 tys. ton). W przeliczeniu na 1 ha, udział nawozów fosforowych zwiększy się z 13 kg do blisko 25 kg.

Podczas, gdy pierwotnie planowano zwiększenie produkcji różnych środków chemicznych, chroniących plony do wartości 600 mln. zł w 1965 r., to obecnie chemia ma ich dostarczyć za 1.100 mln. zł. Jest to decyzja o doniosłym znaczeniu, jeśli weźmie się pod uwagę, że areal upraw chronionych chemicznymi środkami jest obecnie u nas niewielki, a straty, jakie z tego powodu ponosi gospodarka narodowa, sięgają 10 mld. zł rocznie. Rolnictwo otrzyma nie tylko więcej preparatów chemicznych, ale również nowe, bardziej skuteczne ich rodzaje.

Nową dziedziną, w której przemysł może poważnie przysiąc z pomocą rolnictwu, są chemiczne preparaty paszowe. Jest to bardzo ważne zadanie wobec stałego deficytu naturalnych pasz, który hamuje rozwój hodowli. Chemia dostarczy znacznych ilości mocznika, który, jako dodatek do pasz, wydawnie podnosi w nich zawartość białka. Oprócz tego, pasze mogą być wzbogacane w inne składniki, jak: precypital paszowy lub mączki kostne, które zawierają związki fosforowe.

Drugim działem, który może przyczynić się do rozwoju hodowli, jest przemysł farmaceutyczny.

Jak wykazały doświadczenia, podawanie zwierzętom i ptactwu hodowlanemu antybiotyków i witamin, przyczynia się do osiągania w szybkim czasie ich wzrostu i wagi. Przemysł chemiczny przewidział w swych planach znaczne ilości tego rodzaju specyfików dla celów hodowlanych. (PAP)

Może warto by także u nas?

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odziewowe w Zielonej Górze wprowadza nową formę sprzedaży tkanin. Każdy mieszkaniec województwa będzie mógł zamówić w przedsiębiorstwie wybrany kupon materiału, który dostarczy mu do domu... listonosz. Przedsiębiorstwo wysłać będzie oferty z próbkami materiałów. Po wypełnieniu odpowiedzi kartki, zamawiający prześle ją do hurtowni, ta z kolei nadeśle za zaliczeniem pocztowym żądany materiał. (PAP)

Zielona Góra — 50 tysięcy

Stolica Ziemi Lubuskiej — Zielona Góra przekroczyła już liczbę 50 tysięcy stałych mieszkańców (w 1939 roku zamieszkiwało ją niewiele ponad 26 tysięcy osób).

Zmieniło się oblicze miasta: przy ulicy Chrobrego, Wazów, Kukulej, Jaskółczej, Długiej, Wypiańskiego powstały nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Zatwierdzono już także plany budowy nowego osiedla pomiędzy ulicami Krośnieńską a Łużycką, obliczonego na 12 tysięcy mieszkańców. (PAP)

Z takiej pomocy Kongo rezygnuje...

Sytuacja uległa zaostreniu

W nocy z soboty na niedzielę i w niedzielę nastąpiły w sprawie Kongo nowe, ważne wydarzenia. Premier Lumumba zażądał zwołania posiedzenia rządu i rozpatrzenia sprawy rezygnacji z pomocy ONZ wskutek odwołania wkroczenia oddziałów ONZ do Katangi.

„Oddziały ONZ w Kongo jedynie defilują, a nie pomagają nam w ewakuacji wrogich

wojsk belgijskich — oświadczył Lumumba. — Rozwiązemy problem Katangi sami, ponieważ jest to sprawa wewnętrzna naszego kraju”.

POMOC GWINEI

Rząd Republiki Gwinejskiej ponownie domaga się od sekretarza generalnego ONZ, aby w ramach zadania postawionego mu przez Radę Bezpieczeństwa zostały natychmiast skierowane do Katangi nadzwyczajne siły zbrojne będące w jego rozporządzeniu.

W wypadku odmowy lub zwłoki, rząd Republiki Gwinejskiej, w duchu solidarności afrykańskiej, niezwłocznie prześle wszystkie swe siły zbrojne do wyłącznej dyspozycji rządu Kongo w celu obrony integralności terytorialnej.

RAMIĘ W RAMIĘ...

Przebywający w Brukseli „minister rządu Katangi” Kibwe oświadczył, że „Katanga będzie gotowa do wojny”.

Jednocześnie Van der Sleyden przekazał wiadomość od „premiera” Czombe, że „pewna amerykańska grupa finansowa zgodziła się zainwestować 50 mln dolarów w Katandze”.

OŚWIADCZENIE KUŹNIECOWA

Przebywający w Nowym Jorku pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecowa odwiedził sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda i złożył następujące oświadczenie:

Według posiadanej informacji, rząd Kanady zamierza wysłać swe wojska do republiki Kongo. Jak wiadomo, Kanada jest członkiem militarnego bloku NATO, w którego skład wchodzi również Belgia, dokonująca agresji wobec niezawisłej republiki Kongo. W tych warunkach wystąpienie do republiki Kongo wojsk kanadyjskich, podobnie jak i wojsk każdego innego państwa należącego do bloku militarnego, którego członkiem jest także Belgia, byłoby nieczym innym jak współdziałaniem z agresorem.

Rząd ZSRR, nie może traktować tego aktu inaczej, niż jako posunięcie sprzeczne z uchwałą Rady Bezpieczeństwa dotyczącą imperialistycznej agresji przeciwko niezawisłej republice Kongo, i stanowczo sprzeciwia się wysłaniu wojsk kanadyjskich do republiki Kongo. (PAP)

Po co jeździł von Eckhardt?

„Sunday Times” informuje o wizycie sekretarza stanu do spraw informacji w rządzie amerykańskim von Eckhardta w USA, podczas której odbył on rozmowy zarówno z Kennedy’em, jak i Nixonem. „News Chronicle” stwierdza, że w rozmowie z Kennedy’em Eckhardt pragnął dowiedzieć się, czy w wypadku zwycięstwa jego partii, mianuje Stevensona na stanowisko sekretarza stanu. Adenauer obawia się takiej perspektywy, gdyż uważa Stevensona za „zbyt lewicowego i niezdeterminowanego” polityka. (PAP)

Proces Eichmanna na wiosnę

Biuro prasowe rządu izraelskiego podało, że proces przeciwko p.k. SS Eichmannowi przewidziany jest na wiosnę 1961 roku w Jerozolimie. (PAP)

Król jest nagi

W Nicei ustawiono popiersie szwedzkiego króla Gustawa V, który, jak wiadomo, był zapalonym tenisistą i wielokrotnie brał udział pod pseudonimem „Mister G” w międzynarodowych turniejach, rozgrywanych w tym mieście. Niestety, uroczystość nie mogła się odbyć, ponieważ w nocy złodzieje ukradli ostanianą pomnik nylonową zasłonę.

Koci proces

Robotnik rolny z hrabstwa Leicestershire został skazany na zapłacenie 3 funt. szt. grzywny oraz na opłacenie kosztów sądowych. Akt oskarżenia zarzucał mu, że porzucił kotki w warunkach wzburzających podejrzenie, że mogłyby one spowodować poważne cierpienie tych zwierząt. Jest to pierwsza sprawa w Anglii, w której zastosowano wydane niedawno przepisy o porzucaniu zwierząt.

Zanik pamięci?

Jeszcze nie przebrzmiały echa polskiej noty, skierowanej do państw, będących członkami NATO, a już kanclerz Adenauer i prezydent NRF — Lübke, zdążyli ponownie wystąpić publicznie z nowym atakiem na całość naszych Ziemi Zachodnich.

Oczywiście — obaj kierownicy państwa zachodniomociekiego mają pełne usta wzniosłych idealizmów. Na szwajcarskim zjeździe przesiedleńców padły słowa o „szacunku wobec praw”, o „niesprawiedliwości”, która spotkała Niemców ze strony... Polski. Kiedy? W roku 1945. Dziwnie krótką pamięć mają te, dostojne osobistości. Bardzo szybko zapomnieli o roku 1939. Czyżby wówczas, broniąc własnego kraju, postępowaliśmy również bezprawnie i niesprawiedliwie? Nie my przecież rozpoczęliśmy wojnę, w której wyniku, dzięki rozbięciu hitlerizmu, Ziemi Zachodnie wróciły do Polski. III Rzesza przegrała wojnę — o tym obaj panowie powinni pamiętać.

Usprawiedliwianie odwoławców, pochwalanie ich „cierpliwości, rozsądku i odwagi” przypomina jako żywo historię gen. Ludendorffa, który otrzymał honorowy tytuł dr. medycyny na uniwersytecie w Królewcu, za... „ocalenie życia wielu żołnierzy”. Podobnie prezydent Lübke spodziewa się zyskać aureole gołąbka pokoju za... popieranie dążeń, których spełnienie może oznaczać jedynie wojnę. NRF jest jedynym państwem w Europie, które wysuwa roszczenia terytorialne. A przecież sytuacja jest jasna: o żadnych zmianach granic Polski nie ma mowy. Co do tego jesteśmy wszyscy zgodni i mamy pełne poparcie wszystkich państw obozu socjalistycznego, a także innych krajów Europy. I dlatego krzyżackie apetyty nas nie zastraszą.

Krzysztof Monikowski



Redaktor naczelny — Leonard Wąchal, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Janusz Biniek.

Warto podjąć tę inicjatywę

Radni i członkowie prezydium MRN w Raciborzu, pragnąc jak najbardziej rozszerzyć swe kontakty z mieszkańcami miasta, uznali, że stosowana dotychczas powszechnie forma dyżurów w MRN, w czasie których przyjmowano zażalenia — nie wystarcza. Postanowiono więc za podstawową formę kontaktu z wyborcami przyjmować spotkania w zakładach pracy. Przyniosły one już wiele korzyści; załatwiono wiele indywidualnych spraw, a równocześnie rozwiązano szereg problemów dotyczących ogółu. Tak np. w wyniku spotkań ustalono listę obywateli, najbardziej potrzebujących mieszkań. (PAP)



87 uczestników obozu Instruktor-skiego Chorągwi Opolskiej ZHP i 130 ZMS-owców z Sosnowca i Jaworza przebywających nad Jeziorem Turawskim pomaga w sprzecz z bób PGR-owi Turawa.

CAF — fot. Okoński

Z kroniki sądowej

„Znajoma“ ministra

Maria Rusinek (zam. w Poznaniu przy ul. Chudoby 18) cieszyła się sławą wpływowej osoby. Przy każdej okazji opowiadała o swoich zasługach w partyzancie i o licznych odznaczeniach wojskowych. Prócz tego powoływała się na więzy pokrewieństwa i dobrej znajomości z ministrami. W związku z tym podejmowała się załatwiania szeregu spraw. Niektórzy wierzyli w te bajeczki i... płacili. Za obietnicę zwolnienia od odbycia kary więzienia — 4 tys. złotych, postarania się o mieszkanie — 4600 zł, przywrócenia własności ziemi — 20 tys. zł, zwolnienia od obowiązku aplikacji adwokackiej — 16,5 tys. zł.

Prócz tego Rusinek, której czasami pomagał Zygmunt Debicki (Poznań, ul. Chelmońskiego 5) potrafiła na kupno samochodu wziąć 27 tys. zł „za liczkę”, sprzedać witaminowe zastrzyki przeciwko... ciąży za 1500 zł czy też kilka razy sprędać swoje mieszkanie. Ogólne zyski dobranej dwójki przekroczyły sto tys. zł. Takie są rezultaty śledztwa w sprawie „znajomej” ministra. (ak)

Kto zagraża pokojowi Chiny za paktem o nieagresji

Rewizjonizm i zbrojenia — podstawą polityki Adenauera

Z ostatniego serwisu informacyjnego wybrałmy zaledwie kilka wiadomości o tym, co ostatnio dzieje się w Niemieckiej Republice Federalnej. Oto one:

Nowy atak na Ziemię Zachodnią

W sobotę odbyła się w Stuttgarcie jeszcze jedna impreza rewizjonistyczna, zorganizowana z okazji „dziesięciolecia podpisania karty przesiedleńców”.

Siłły odwetowe w Niemczech Zachodnich nadały zjazdowi w Stuttgarcie, tej nowej odwetowej imprezie, szeroki rozgłos. Wziął w niej udział między innymi prezydent NRF, H. Lübke, wygłaszając podburzające przemówienie. Oświadczył on między innymi, że „wysiedlenie po drugiej wojnie światowej milionów Niemców z ich ojczyzny — wschodnich ziem Rzeszy, było niesprawiedliwością ze strony zwyciężczych państw”. Zdaniem Lübkego, „jedyną trwałą bazą nowego i sprawiedliwego porządku wiąże się z rewizją tej niesprawiedliwości”.

Młodzież pomaga

Również kanclerz Adenauer nie pominął okazji do zamianowania swej solidarności z odwetowcami zachodniemieckimi. Nadesłał on depesze do Stuttgartu, zapewnia-

Będzie wiele gruszek pomidory staniją

Deszcze nie wyrządziły — poza, oczywiście, terenami dotkniętymi przez powódź — większej szkody warzywom. Bardzo dodatnio wpłynęły nawet na kapustę. W niektórych rejonach marchew, buraki, pie truszką — osiągnęły wprost olbrzymie rozmiary, co nie jest zjawiskiem zbyt korzystnym. Deszcze natomiast opóźniły dojrzewanie pomidorów. W tym tygodniu powinna nastąpić większa obniżka cen pomidorów, których dostawy będą obecnie systematycznie wzrastać.

Dość duże straty ponieśli na tomiast sadownicy (truskawki, wiśnie i czereśnie). Deszcze i chłody obniżyły plony, a także spowodowały bardzo szybkie psucie się tych owoców.

Dobrze zapowiadają się zbiory gruszek, szczególnie klapsów. Pierwsze, większe partie ukażą się na rynku już za kilka dni. Spodziewany jest także niezły urodzaj jabłek.

PAP

Pijany szofer wjechał do sklepu

Przeżalenie wśród przechodniów na ulicach Krosna wzbudził widok potężnej ciężarówki PKS, zataczającej się z jednej strony ulicy na drugą. Zjechawszy najpierw na chodnik ulicy, ciężarówka zniszczyła schody pobliskiego domu, a następnie, zawróciwszy, niemal pod kątem prostym — uderzyła w ścianę budynku, w którym mieści się dom towarowy. Widok samochodu, który, po zgruchotaniu szyby wystawowej, ukazał się nagle w sklepie, wzbudził zrozumiały popłoch wśród personelu i klientów.

Kierowca ciężarówki, oprzytomniawszy, wycofał wóz i... najspokojniej w świecie pojechał dalej, zanim został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Jak się okazało — prowadził wóz po pijanemu.

PAP

Gospodarka dla wszystkich

Około 4,5—5 miliardów zł oszczędności przyniosła wstępna analiza projektów inwestycyjnych, przeprowadzona w roku zeszłym. Nie więc dziwnego, że tak wiele oczekuje się od podjętej ostatnio rewizji założeń projektowo-kosztorysowych, planowanych na pięcioletnie 1961—1965 obiektów.

Bez przesady

Po pierwsze — w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych mamy w dalszym ciągu poważne rezerwy wzrostu produkcji przy istniejącym potencjale rezerwy, polegające na niewielkich niereaktywnościach organizacyjnych i technicznych. Gdyby te lukę udało się wypełnić, a wszelkie możliwości ku temu są, to oczywiście, można by zrezygnować z budowy szeregu obiektów, przeznaczonych na wykonywanie takiej samej produkcji.

Poważnym źródłem oszczędności w inwestycjach może być również rezygnacja z praktykowanej od lat przesady w projektach inwestycyjnych, luksusowego programowania na wyrast, bez należytego ekonomicznego uzasadnienia. Mało tego: bywają także przypadki podejmowania inwestycji, dla któ-

rych między innymi, że „rząd federalny jest jednomyślny z przesiedleńcami w ich żądaniu prawa do ojczyzny i samookreślenia”.

Kto zarabia na zbrojeniach?

Koloński przedsiębiorstwo Strabagbau AG zarobiło w ubiegłym roku 7,7 mln. marek zachodnio-niemieckich na transakcjach związanych ze zbrojeniami. Firma ta jest jednym z licznych przedsiębiorstw, należących do rodziny Adenauer — Werhahn i uczestniczy w budowie wielu obiektów dla NATO. Między innymi siostrzeńcem kanclerza Adenauera jest członkiem rady nadzorczej Strabagbau.

Również w Berlinie Zachodnim

Komisja wyborców SED w Berlinie zwróciła się do izby deputowanych o powołanie komisji do przeprowadzenia kontroli we wszystkich zakładach przemysłowych Berlina zachodniego, co do których istnieją podejrzenia, że zajmują się produkcją wojenną. Powodem tego kroku było zatrzymanie przez organa państwowe NRD zachodniobermberskiego samochodu ciężarowego ze specjalnymi materiałami budowlanymi przeznaczonymi dla Bundeswehry.

Znowu brak im przestrzeni

Agencja ADN w wiadomości z Bonn przytacza oświadczenie przedstawiciela ministerstwa obrony NRF, że w Niemczech Zachodnich „wojska Bundeswehry i sojuszników nie mają dostatecznej przestrzeni dla odbycia ćwiczeń”. Informacja stwierdza w związku z tym, że w samym tylko roku 1956 skonfiskowano w Niemczech Zachodnich dla celów wojskowych 185 tys. ha w latach 1957—1958 — ponad 114 tys. ha, a w roku 1959 już ok. 100 tys. ha ziemi. Zgodnie z planami Straussa, do końca bieżącego roku ma być skonfiskowanych jeszcze 50 tys. ha ziemi chłopskiej, przeznaczonych do celów wojskowych.

PAP

Na złot pod Mysią Wieżą

Z różnych stron kraju wyruszyły grupy turystów, kierując się do legendarnej stolicy Polski — Kruszwicy, na zwołany, z okazji obchodów 1.000-lecia — ogólnopolski zlot turystyczno-krajoznawczy. 13 bm. nad brzegami jeziora wieczorem zapłoną wielkie ogniska. (PAP)

Na przyjęciu wydanym przez poselstwo szwajcarskie w Pekinie premier Chińskiej Republiki Lud. Czu-En-lai wygłosił przemówienie, które znalazło szeroki oddźwięk w krajach azjatyckich. Premier chiński oświadczył, że ChRL gotowa jest zawrzeć ze wszystkimi krajami Azji i rejonu Pacyfiku łącznie z USA pakt pokoju i nieagresji i uznać te obszary kuli ziemskiej za strefę wolną od broni atomowej.

Premier chiński podkreślił, że twierdzeniom prasy zachodniej, jakoby Chiny były przeciwnie pokojowemu współistnieniu, zadają kłam zawarte pakt pokoju z Nepalem i Birmą oraz pokojowe rozwiązanie sporów granicznych z tymi krajami. Dobre są również stosunki z Afganistanem, Ceylonem i Kambodżą.

„Nie tylko z krajami azjatyckimi chcemy żyć pokojowo, — mówił premier chiński, — lecz również z krajami europejskimi i innymi na świecie. Istnieje jednak agresywny blok militarne, jak SEATO, które dążą do okrażenia nas i zagrażają Chinom. Przeciwno nim występujemy z całą stanowczością”.

Posel szwajcarski — René Naville powiedział, że gdy chodzi o sprawy wewnętrzne

Jeszcze jedno niepodległe państwo w Afryce

101 salw artyleryjskich obwieści w Abidżanie w nocy z 6 na 7 bm. narodziny nowego, dwudziestego z kolei niepodległego państwa w Afryce — Republiki Wybrzeża Kości Słoniowej.

Wybrzeże Kości Słoniowej położone jest nad zatoką gwinejską. Jego powierzchnia wynosi 388 tys. kilometrów kwadratowych. Liczba ludności nie wiele przekracza 3 mln. W kraju tym żyje 17 tys. Europejczyków. Stolica Abidżan posiada 125 700 mieszkańców.

Z bogactw Wybrzeża Kości Słoniowej posiada złoto, diamenty i mangan. Uprawia się tam kakao, kawę, banany i ananasy. Pod względem produkcji kawy kraj ten zajmuje trzecie miejsce na świecie.

PAP

Znów protesty w Japonii

Dziennik „Jomiuri” donosi, że organizacja partii socjalistycznej Kanagawy uchwaliła rezolucję żądającą niezwłocznego usunięcia z amerykańskiej wojskowej bazy morskiej w Jokosuka, łodzi podwodnej wyposażonej w broń nuklearną.

Przewodniczący partii socjalistycznej Asanuma oświadczył, że partia wystosuje do rządu zdecydowany protest i wystąpi również w parlamencie z interpelacją. (PAP)

ne Chin, jest świadkiem wielkich osiągnięć narodu chińskiego w zakresie gospodarki i podniesienia techniki. Przekonał się o tym odwiedzając wiele zakładów przemysłowych i komun rolnych oraz szpitali i szkół. To co widział, wywarło na nim silne wrażenie. (hb)



STATEK — ODRZUTOWIEC

Oto szczegóły opracowania w Związku Radzieckim projektu statku na podwodnych skrzydłach. Ma on rozwijać szybkość do 200 km w ciągu godziny. Będzie to okręt atomowy o napędzie odrzutowym. Jego wyposażenie: 600 dwuosobowych kajut, sala kino, sztuczny ogród oraz promenada. Jak obliczono trasę dookoła świata statek przebędzie w ciągu 8 dni.

Statek ma być odporny nawet na największe sztormy i nie będzie kołysał się. Przy budowie użyje się m.in. stopów lekkich, a za razem wytrzymałego tytanu oraz tworzywa sztuczne

PIERWSZY OKRĘT

Pierwszy, wybudowany w Polsce okręt wojenny nosił nazwę „Smok” i powstał w Elblągu w 1572 roku.

ŚWIATOWE POŁOWY

W ubiegłym roku złowiono w morzach i oceanach na całym świecie 34 mln ton ryb, a więc o około 14 mln więcej niż przed wojną. Z ilości tej przypada 6 mln ton na Chiny, 5,5 mln ton na Japonię, 2,7 mln ton na Stany Zjednoczone i 2,6 mln ton na Związek Radziecki.

NOWOCZESNE TRAWLERY

Polska produkuje statki rybne, dorównujące swą jakością najlepszym na świecie. Np. trawler o nośności po 1.250 TDW nadaje się szczególnie do przeprowadzenia połowów na łowiskach podzwrotnikowych i będą wykorzystane na wodach środkowego Atlantyku.

Pozytywna rewizja

rych nie ma zabezpieczenia surowcowego, inwestycji, które dublują wolne moce produkcyjne starych zakładów.

Rozpoczęta rewizja w tej dziedzinie powinna, według b. szacunkowych przewidywań, przynieść co najmniej 10—15 mld. zł oszczędności w programie inwestycyjnym następnego 5-lecia. Pieniądze te przeszłyby do rezerwy planu i będą mogły być wykorzystane znacznie efektywniej i rozsądniej.

Oto przykłady:

Podczas wstępnej rewizji planów inwestycyjnych, na Pomorzu, wysokość wygosparadowanych oszczędności sięgała blisko 80 mln. zł. M.in. powzięte efekty dała korekta zbyt wybujałych projektów zabudowy osiedli mieszkaniowych. Pozwoliła ona na uzyskanie z każdego ha powierzchni osiedlowej — dodatkowych izb dla ok. 700 osób! Czerwono się też wówczas, że 70 procent wartości planowanych obiektów przemysłowych stanowią... mury, nie służące, bynajmniej, funkcjonalnym założeniom zakładu. Uproszczenie np. konstrukcji fabryki wełny czesankowej w

Toruniu, oddałoby państwu ok. 10 mln. zł!

Nie budować niepotrzebnie!

W woj. poznańskim zaplanowano budowę olbrzymiej bazy, która stanowiła magazyny ciężkiego sprzętu melioracyjnego. „Pozycję wyjściową” tej inwestycji określono na sumę 5 mln. zł. Byłyby one, oczywiście, wielokrotnie pomnożone w trakcie jej realizacji. Na szczęście, bank zakwestionował celowość bazy. I słusznie! W Poznańskim znajduje się przecież 8 takich właśnie baz rejonowych, w których powierzchnia nie jest, bynajmniej, w pełni wykorzystywana. Przy bazach tych są ponadto warsztaty remontowe, również pracujące na część jedynie swej mocy. O naprawy sprzętu melioracyjnego prosi się także POM-y, gdzie istnieją spore luzy produkcyjne.

Ekonomiczne rozwiązania projektowe, celowości i efektywności każdego obiektu — oto myśl przewodnia działalności rewizyjnej. Przyniesie ona najważniejsze korzyści wtedy, gdy włączą się do tej pracy biura projektowe, sami inwestorzy, aktywni przedsiębiorstw wykonawczych, naukowcy.

Tadeusz Sapociński

ATAK NA MIEDZ

Reporterski „skok“ we Wrocławskie

Miasteczko tonie w zieleni drzew, krzewów i... chwastów. Spozna tej zieleni wychylają się dwu- i trzypiętrowe kamienice. Przed nami wodzą się kury z kurczętami. Jest i strumyk. Nazywa się Zimnica, a wiedzie przez zeń solidny most, który wytrzymuje tonaż cięża

rówek. W reprezentacyjnej alei domy maluje się modnie, kolorowo. W piekarni czasem brak chleba. Wtedy na stołach pojawiają się okrągłe wiejskie bochny.

Tak mniej więcej przedstawia się miasto, które wkrótce zasłynie — bez przesady — w całym świecie. Na razie jednak i w Polsce ludzie przekraczają jego nazwę. Jedni adresują tu listy: Lublin Ślą-

ski, inni Luban, ignorując, że przyszła górnicza stolica miedzi to Lubin.

Właściwie tę nieświadomość można rozgrzeszyć. W Małej Encyklopedii Powszechnej pod hasłem „miedź“ figuruje m. in. takie zdanie: „...W Polsce ubogie rudy miedzi znajdują się w Kieleckiem i na Dolnym Śląsku...“ Encyklopedia jest wydana w 1959 r. Gdy ją opracowywano nikt jednak nie wiedział jeszcze, że na Dolnym Śląsku, między Lubinem a Głogowem, ciągną się miedziowe złoża.

Polska miedź, jeśli tak można się wyrazić, „wybuchła“ trochę niespodziewanie. Przedsudeczne tereny badał jeszcze niemiecki geologowie. Potem penetrowali je przez długie lata polscy uczeni. Było wiele rozczarowań i wątpliwości, aż wreszcie otwór sieraszowicki i późniejsze odkrycia przyniosły rewelacje. Ustalono, że obszar zagłębiania miedzi jest dość duży, że trzy kopalnie: Lubin, Polkowice i Sieroszowice wraz z już czynnymi kopalniami będą mogły dostarczać około 3 mln. ton rudy. Ale i to nie koniec. Obok miedzi jako metale towarzyszące występują srebro, kobalt, wanad.

Co innego jednak wstępne rozeznanie, a co innego badania, które mogą stanowić podstawę dla projektowania kopalni. Takie badania dla pierwszej kopalni w Lubinie zakończono dopiero w grudniu ubiegłego roku. Dlaczego tu rozpoczęła się ofensywa?

Przemawiała za tym nie tylko dogodna konfiguracja terenu, ale i warunki zaplecza: znakomite szosy, dobry dojazd kolejowy, najkorzystniejsze widoki na rozwiązanie przyszłego problemu mieszkaniowego.

Przy okazji zaś poszukiwań metali okazało się, że na badanym obszarze znajduje się i węgiel brunatny, korzystnie, bo niezbyt głęboko rozmieszczony. A że występuje tam szczególnie bogactwo węgla brunatnego — bogactwo rzędu turowskiego — w perspektywicznych planach przewiduje się uruchomienie kopalni i budowę dużej elektrowni.

Miedziana niecka jest obszerna i zasobna, ale nie ma się co lękać, że łatwo będzie się dobrać do jej bogactw. Miedź zalega na dużej głębokości. Do tego, w nadkładzie znajdują się piaski wodonośne. Taka jest jednak prawdziwość, że czym większy skarb

— tym skrzętniej ziemia go ukrywa i broni doń dostęp.

Budowniczości z Lubina oczywiście nie są olśnieni głębokością pokładów, ale na kurzwkę nie bardzo się skarżą. Od tego jest zamrażanie, by ją pokonać. Poza tym twierdzą, że w ostatecznym rozrachunku zamrażanie okazuje się bardzo ekonomiczną metodą. Złodowaciała ziemia kroi się jak skałę. Pewność i bezpieczeństwo pracy jest wyższe. Postęp robót szybszy, niż przy klasycznym górnictwie. A o pospiechu właśnie chodzi. Do końca nadchodzącej pięciolatki wszystkie trzy kopalnie mają już być w budowie. Za dwa do trzech lat dobiedzie się pierwszą miedź z Lubina.

Czy możemy sobie pozwolić na takie tempo, czy to nie zbyt forsowny wysiłek? Można przytoczyć wiele kontrargumentów o brakach surowcowych, o rosnących potrzebach przemysłu itd. Skoncentrujemy jednak uwagę na jednym: każda godzina pracy kopalni miedzi przyniesie gospodarce narodowej 1,5 mln. zł. Każda godzina opóźnienia — to strata tych 1,5 mln. zł. A teraz proszę pomnożyć to przez ilość dni w roku...

Franciszka Borowiczowa

102 MAGAZYN

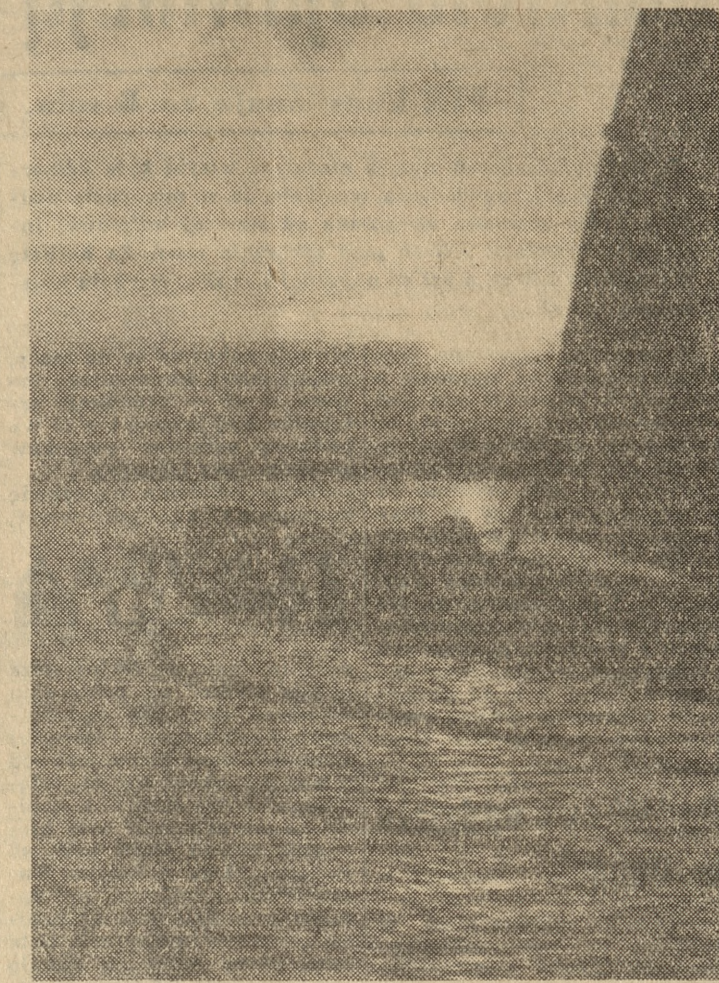
ROZPRASZANIE
MGŁY

W Danii skonstruowano elektronowe urządzenie, przy pomocy którego można rozproszyć w bardzo krótkim czasie nawet najgęstsza mgłę. Jak zapowiadają konstruktorzy, dobre warunki uzyskane w tym zakresie podczas prób laboratoryjnych, osiągnięte się w terenie najpóźniej w 1961 roku.

KROWY
W BIUSTONOSZACH

Krowy z biustonoszami na wymionach wystawiono ostatnio podczas jednej z amerykańskich wystaw rolniczych. Autorem tego pomysłu jest jedna z fabryk biustonoszy, która uważa, że w ten sposób reklamuje i rozpowszechni swoje wyroby. (bro)

Piękno Wielkopolski



Nie potrzeba wyjeżdżać na Mazury albo Suwalszczyznę, aby nasycić wzrok takimi pięknymi widokami. Nad wieloma jeziorami wielkopolskimi znajdują się takie miejsca, jak na zdjęciu. Prawda, że urocze!
Fot. — H. Frąckowiak

Do kryształów ...

Do niedawna krajowe wytwórnie kryształów sprowadzały piasek do produkcji szkła prawie wyłącznie z zagranicy płać po blisko 50 rubli za 1 tonę. Tymczasem w Kleszczowej koło Bolesławca znajdują się bogate pokłady piasku optycznego, w którym nie ustępującego surowcom sprowadzanym z zagranicy. Przed trzema laty Fabryka Fiolek i Ampulek w Bolesławcu przystąpiła do eksploatacji złóż w Kleszczowej. Wybudowano tam również specjalne urządzenia do eksploatacji piasku. Niestety przez długi czas nasze huty nie chciały korzystać z krajowego surowca.

Ostatnio sytuacja ta uległa radykalnej zmianie. Huty kryształów w Stroniu Śl. i Szklarskiej Porębie oraz Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze, po dokonaniu prób stwierdziły, że piasek z Kleszczowej jest nawet lepszy od zagranicznego, no i naturalnie tańszy. (ZAP)

Prace wykopaliskowe w Poznaniu

W początkach lipca br. ukończono prace wykopaliskowe finansowane i prowadzone przez Stację Archeologiczną Poznań-Gród pod kierunkiem prof. dr. W. Kočki i dr. J. Żaka na terenie Starego Miasta — przy ul. Szewskiej 6, ul. Szewskiej 17 i na Wielkich Garbarach 75.

Badania te dotyczyły obiektu znanego ze źródeł pisanych z około połowy XIII w. pod nazwą osady targowej koło św. Gotarda. Mimo że nie udało się odkryć samego kościoła, stwierdzono obecność osadnictwa na tym terenie już u schyłku XI w. i w XII—XIII w. Dane te świadczą niezbicie o fakcie, że polski Poznań lewobrzeżny o charakterze półmiejskim istniał już przed lokacją w 1253 r. Jednocześnie w toku badań odkryto najstarszy cmentarz OO Dominikanów z połowy XIII w.

Dzięki pomocy Konserwatora Miejskiego mgr. Kądzieli, przeprowadzono badania ratunkowe na Starym Rynku w Poznaniu. Prowadził je mgr E. Dzieciolowski z pomocą mgr. L. Fijała. I tu odkryto materiały archeologiczne pochodzące z przełomu XII/XIII wieku. (—)

„OSACZONY“

Pewien młody człowiek wraca do domu późnym wieczorem. W mieszkaniu jest zimno, piecyk gazowy zepsuty... Czy taki fakt mógłby się stać punktem wyjścia do niezwyklej, sensacyjnej historii? Takie pytanie zadał sobie młody scenarzysta i pomysł ten rozwinął na dwu kartkach maszynopisu. W rezultacie powstał scenariusz sensacyjnego filmu. Nie ma w nim kryminalnej za-

gadki, nie ma trupów ani mrozących krew w żyłach scen. Mimo to film trzyma widza w napięciu, a także zmusza do zastanowienia. Dramat człowieka popadającego w coraz to większe rozdrażnienie — aż po stan depresyjny i szok nerwowy, odstania wiele tajemnic skomplikowanej psychiki ludzkiej. Produkcja angielska, w roli głównej Richard Attenborough. Na zdjęciu — scena z filmu...

Gdy polscy marynarze strzegli Anglii przed inwazją

Było to w najgorszym dla koalicji antyhitlerowskiej okresie wojny z Niemcami, latem 1940 roku. Oddziały Wehrmachtu opanowały Norwegię i Danię, zajęły Holandię i Belgię, niszcząc tam potężną armię francusko-belgijsko-brytyjską, sforsowały linię Maginota i szerokim frontem rozlały się po terytorium Francji.

Ogłoszony nieumocnionym miastem padł Paryż, rząd francuski ewakuował się pośpiesznie na południe i podjął rozmowy kapitulacyjne. Nastąpiło francusko-niemieckie (i francusko-włoskie) zawieszenie broni, a potem kapitulacja Francji. Ostatnim ośrodkiem przeciwniemieckiego oporu w Europie stała się Anglia, nad którą zawisła groźba inwazji niemieckiej. Zapewne nigdy w czasie całej wojny Hitler nie stał tak blisko wrót zwycięstwa: dzielił go od nich tylko wąski pas wód oblewających wyspy brytyjskie, kanał La Manche. Ale żeby przebyć te wody i przetrwać nimi zgromadzone w północnej Francji, Belgii i Holandii dywizje Wehrmachtu, należało przynajmniej na krótko zaplanować nad kanałem. Był to dla Hitlera warunek powodzenia pierwszej fazy inwazji, i to warunek konieczny.

Warunek ten jednak nigdy nie został spełniony. Stała mu na przeszkodzie flota brytyjska i u jej boku walcząca flo-

ta polska. Niewielka wprawdzie liczebnie, ale silna duchem ożywiającą marynarzy, gotujących się do walki ostatecznej, na śmierć i życie.

BOLESNE STRATY

Trzeba tu jasno stwierdzić, że do decydującej próby ogniowej wprawdzie nie doszło, ale i w tym jest zasługa nieustraszonego załóg brytyjskich i polskich okrętów, przemierzających bezustannie zagrożone wody kanału La Manche. Podobnie jak w końcu maja tego roku, kiedy wszystkie statki brytyjskie, handlowe i rybackie, przybrzeżne i pełnomorskie, portowe i spacerowe — wzięły udział w ewakuacji brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego z plaży Dunkierki, tak teraz niemal wszystkie co mogło pływać na morzu zaangażowano do służby patrolowej.

Kilkanaście jednostek patrolowych obsadziła również Polska Marynarka Wojenna w tym krytycznym dla sprawy alianckiej i równocześnie najgorszym dla siebie okresie istnienia. Pamiętajmy bowiem, że flota polska na obczyźnie licząca początkowo pięć nowoczesnych i silnych okrętów (trzy niszczyciele i dwa okręty podwodne), u progu lata 1940 roku stopniała właściwie niemal do zera. W maju zatonał pod Narvikiem „Grom“, na początku czerwca zaginął bez wieści „Orzeł“. Poważne uszkodzenia, tracąc część dziobu, odniosła pod koniec maja przy ewakuacji Calais „Burza“. Dnia 20 czerwca okręt podwodny „Wilk“ staranował i prawdo-

podobnie zatopił nieprzyjacielskiego „U-Boota“, ale sam odniósł przy tym poważne uszkodzenia. W najlepszym stanie była „Błyskawica“, ale i jej należał się remont.

NA FRANCUSKICH OKRĘTACH

W rezultacie marynarze polscy, którzy przepojeni wolą walki wprost rwali się do boju z Niemcami, w obronie zagrożonej inwazją Anglii, nie mieli na czym do walki wyruszyć. I wtedy potwierdziło się, przynajmniej w odniesieniu do nich, powiedzenie, że nie ma takiego złego, co by na dobre nie wyszło. W portach angielskich znalazły się bowiem okręty francuskie, których załogi opowiedziały się za rządem Pétaina i odmówiły kontynuowania walki. Anglicy wówczas obsadzili siłą francuskie okręty, a ich załogi zgromadzili w obozach na lądzie. Następnie część okrętów obsadzili własnymi załogami, część zaś przekazali Polskiej Marynarce Wojennej.

Tym sposobem w lipcu 1940 roku polscy marynarze obsadzili pięć francuskich okrętów: niszczyciel „Ouragan“ (typu zbliżonego do „Burzy“), duże, patrolowe „Médoc“ i „Pomeroi“ oraz ścigacze okrętów podwodnych „Ch-11“ i „Ch-15“. Upewniono, pod koniec czerwca, brytyjska admiraliczka proponowała Polakom obsadzenie dwunastu małych belgijskich stateczków rybackich, które uciekając przed Niemcami schroniły się w portach brytyjskich. Były to kilkudziesięciotonowe dryfery, które po prowizorycznym uzbro-

jeniu w karabin maszynowy miały pełnić rolę pomocniczych patrolowców, a później także i poławiaczy min. Tak więc w sumie polscy marynarze przejęli pięć większych i dwanaście małych jednostek, tworząc niewielką flotę współwalczącą u boku Royal Navy i pomagającą w utrzymaniu straży na wodach kanału La Manche.

SPEŁNILI ZADANIE

Była to żmudna i pełna niebezpieczeństw służba, przy czym małe okrętki w wypadku inwazji stanęłyby właściwie na straconej pozycji. Pomijając jednak samą tę ewentualność trzeba stwierdzić, że polskie jednostki, z których dryfery posiadały tylko symboliczne uzbrojenie, mogły każdej chwili natknąć się na groźnego przeciwnika: niemieckie ścigacze, poza którymi zagrażały im miny wodne oraz naloży z powietrza. W tym bowiem czasie niemiecka Luftwaffe stała u szczytu swej potęgi, a biorące udział w nalotach na Anglię samoloty niemieckie często atakowały żeglugę i okręty alianckie na wodach kanału La Manche.

Ofiarą ataku lotniczego padł też jeden z obsadzonych przez polską załogę okrętów, patrolowiec „Médoc“, przy czym śmiercią walecznych poległ jego dowódca, komandor porucznik Roman Stankiewicz, oraz połowa załogi.

Ofiara ta nie była jednak daremna. Patrolujące na wodach La Manche okręty brytyjskie i polskie spełniły całkowicie swe zadanie.

Jerzy Pertek

Dwadzieścia lat temu

Kontrole ujawniają oszustów

PIH kwestionuje za 8 mln. zł bubli

Niżej podpisanemu złożyła niedawno wizytę była kelnerka. Z jej opowiadania wynikało, że w momencie podjęcia pracy pierwsza otrzymana od starszej bufetowej instrukcja brzmiała: „Niech pani zaokrągla ceny. Za herbatę można brać 1,50 zł, a już co najmniej 1,30 zł...”. Herbatę kosztowała 1,25 zł...

Wprawdzie bezprawne wyciążanie groszy i złotych z kieszeni konsumenta nie jest regulą, ale nie znaczy to, że takie fakty stanowią wyjątek. Wcale nie, przy czym rozpiętość oszustw jest ogromna. Od groszy sięga do 600 zł przy jednej transakcji. Mówią coś na ten temat dane, jakie otrzyaliśmy z poznańskiej PIH. Otóż w I półroczu br. na 764 kontrole zakładów przemysłowych i placówek handlowych stwierdzono — nie licząc innych nadużyć — w 12 wypadkach ukrywanie towaru i odmowę sprzedaży, w 44 — oszu-

kiwanie nabywcy co do mocy, wagi i miary kupowanego towaru, w 47 — produkcję artykułów złej jakości i w 75 wypadkach sprzedaż gatunków gorszych jako lepszych.

Formy działania na szkodę konsumenta są, jak widać,



dość urozmaicone. Najprostsza polega „tylko” na pobieraniu wyższych cen, bez dodatkowych kombinacji. Bardziej skomplikowaną formą jest podmiana gatunków. Niezłe „osiągnięcia” w tej dziedzinie zapisał na swym koncie były kierownik sklepu MHD przy ul. Paderewskiego — Bogdan Andrzejewski. Zmieniał on gatunki konfekcji poprzez przyszywanie tzw. metryczek. Ustalał, że ta podmiana została objętych około 300 sztuk odzieży. Ceny niektórych ubrań podskoczyły nawet o 600 zł. W sumie klientów nabito na ponad 100 tys. zł.

O niedoważaniu i niedomierzaniu niedawno pisaliśmy.



Warto natomiast poruszyć sprawę produkcji i sprzedaży towarów niepełnowartościowych. Oto w sklepie „Gallux” przy ul. Armii Czerwonej zakwestionowano 25 proc. z partii płaszczy produkcji Spółdzielni Inwalidów „Jedność” przy ul. Samuela Engla. Zakwestionowana konfekcja, rzekomo modelowa, miała z modelowej tylko nazwę i cenę. Woj. Komisja Cen obniżyła cenę wspomnianych płaszczy, które użycie były niestandardne, przeciętnie o 300 zł. O tym, że podobne historie nie są czymś sporadycznym świadczy fakt, iż w I półroczu b. r. PIH zakwestionowała jakość towaru wartości 8,6 mln. zł!

Wnioski? Nie dajmy się kantaować! Uważajmy przy zakupie! Sprawdzajmy cenę towaru i rachunki...

Oczywiście to nie jest całkowite antidotum. M. in. trzeba bardziej konsekwentnej polityki władz handlowych. Nie mogą istnieć takie kołomyjki jaką jest sprawa Wacława Filipczaka. Pan ten za spekulację ukarany został w 1955 roku przez Sąd Powiatowy w Kaliszu rokiem więzienia. Potem pracował w handlu. W 1958 roku za podobne przestępstwo Sąd poznański skazał Filipczaka na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata. Co dalej? Filipczak zostaje kierownikiem sklepu włókienniczego GS w Podgrodziu Kaliskim. Tutaj „wyróżnia” się oszustwem. Za błąd wartości 3450 zł pobiera 4100 zł.

Samohójstwo w sklepie MHM

Tajemnicza tragedia rozegrała się 8 bm nad ranem w sklepie MHM przy ul. Głogowskiej 75. Personel tej placówki krótko przed godziną 9 zauważył, że sklep jest zamknięty i wypełniony jakby dymem. Po wybiciu szyby u drzwi i ich otwarciu okazało się, że to gaz. Zawiadomiono MO i Pogotowie Ratunkowe. Przybyły lekarz znalazł w małym pokoiku należącym do sklepowego zaplecza zwłoki kierowniczki — Marii Krzyckiej zam. w Poznaniu przy ul. Wielkiej 8.

Jak informuje Prokuratura m. Poznania, Krzycka przysłała do sklepu około godz. 6 i popełniła samobójstwo przez zatrucie gazem. Powód — na razie nie znany. (y)

(Wyrok — 6 miesięcy aresztu.)

Zrozumiałe, że taka polityka kadrowa jest wodą na miyn, dla tych wszystkich, którzy tylko czyhają na nabranie klienta.

Michał Łuczak

Wszystko zależy od pasażerów

Z uwagi na ciągły brak personelu, poznańskie MPK wprowadza z dniem 10 bm. eksperyment w postaci likwidacji konduktorów na linii autobusowej nr 64 (pl. Wyspiańskiego—Solacz). Próba ta niewątpliwie zda egzamin, jeśli — zgodnie z apelem dyrekcji MPK i władz miejskich — pasażerowie będą przestrzegać następujących zasad:

► za przejazd płacić odliczoną kwotę przed wejściem do autobusu,

► wsiadać przednim pomostem,

► nie blokować wejścia i szybko przesuwać się do tyłu wozu,

► wysiadać tylnym pomostem.

Wprowadzenie obsady jednoosobowej w komunikacji miejskiej spowoduje zmniejszenie kosztów przedsiębiorstwa o 10 procent, a zarazem umożliwi wykorzystanie zasobów oszczędzonego w ten sposób personelu na innych liniach MPK celem zwiększenia ilości kursujących autobusów. (c)

„Koziołki“

Na 169 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki”, której losowanie odbyło się 7 bm. w Pleszewie, wpłynęło 331.991 kuponów o łącznej wartości 995.973 zł. W wyniku losowania padły następujące liczby wygrujących:

7, 19, 24, 41, 48. (na)

Rzadki jubileusz

Ostatnio obchodzili 50-lecie pożycia małżeńskie Antoni i Maria Krollowie, zamieszkali w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego 142. 83-letni Antoni Kroll, który cieszy się dobrym zdrowiem i dopiero przed kilku laty skorzystał z przysługującej mu od dawna emerytury, ma za sobą 46 lat pracy zawodowej. M. in. przez 35 lat pracował na kolei i 7 lat w Zakładach H. Cegielskiego, gdzie był cenionym i ogólnie lubianym pracownikiem. W ciągu swego życia pp. Krollowie wychowali 5 synów (z których żyje w tej chwili 3) i doczekali się 5 wnuków oraz prawnuczek. Z okazji złotych godów redakcja składa czcigodnym Jubilatom serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego oraz doczekania się w dobrym zdrowiu co najmniej 100 lat. (l)

Fot. — K. Przychodźki



Plan zbiórki na szkoły — realny

Pracownicy rzemiosła i prywatnego przemysłu wykazali w lipcu znacznie większą aktywność w świadczeniach na SFBS, niż w poprzednich miesiącach. Rzemieślnicy np. przekazali w lipcu o 6 tys. zł więcej, a przemysł prywatny o 9 tys. zł.

Ostatnio kilka spółdzielni pracy na Grunwaldzie wpłaciło kilkadziesiąt tysięcy złotych w nadwyżek bilansowych. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Olmin” przekazała 11.600 zł, Spółdzielnia Pracy „Guma” — 30.267 zł, „Stolarnia Ludowa” — 12.195 zł, „Metaltrakcja” — 39.306 zł, „Pokój” — 5.596 zł.

Do końca lipca br. poznańskie społeczeństwo przekazało na budowę szkół Tysiąclecia 11.923 tys. zł. Najwięcej ofiarowali mieszkańcy Starego Miasta — 3.481 tys. zł. Do końca roku zaplanowano zebrać blisko 19 mln. zł. Z dotychczasowych wpłat wynika, że tegoroczne zamierzenia zostaną w pełni zrealizowane. (an)

SPRAWNIK RADZI

Senkutowa — Poznań: Wspomina na rentę będzie mogła Pani otrzymać po przepracowaniu 5 lat i zaliczeniu do jednej z grup inwalidzkich. Renta inwalidzka III grupy wynosi 45 proc. przeciętnego wynagrodzenia do 1.200 zł, a w II grupie — 65 proc. wynagrodzenia do 1.200 zł. Najniższa renta w III grupie wynosi 260 zł, a w II grupie — 500 zł. (1882)

Rowerowe harce w parkach i alejach

Mimo, że społeczeństwo nasze motoryzuje się w bardzo szybkim tempie, dla wielu jeszcze ludzi głównym środkiem lokomocji jest rower. Poznańskie sklepy rowerowe nie parzą się o brak klientów. M. in. coraz więcej młodzieży w wieku od 9—15 lat zdobywa za oszczędzone pieniądze, upragniony rower. Chłopcy pedałują po ulicach, urządzając różnego rodzaju wyścigi, zacięcie waleczą o zwycięstwo.

Wszystko by było dobrze, gdyby nie fakt, że ostatnio coraz częściej trasami wyścigów stają się drożki i alejki poznańskich parków. Matki z dziećmi, ludzie szukający wśród zieleni chwili spokoju i wytchnienia, z przerażeniem uciekają przed kawalkadą rozrukanych młodzieńców, pedałujących na „Favoritach”, „Bałtykach” itp. Młodzi kolarze upodobi sobie zwłaszcza Park Kasparski i Aleję Stalingradzką na odcinku od ul. Libelta do Cytadeli. Aleja ta, ocieniona szeregiem lip, jest miejscem spacerów matek z dziećmi, a w późniejszych godzinach oazą zakochanych. Niestety, kandydaci na Wyścig Pokoju w roku 1970, nie zważając na nic. Tylko dzięki przeczności matek, które trzymają dzieci przy sobie, nie pusz-

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

SPOSTRZEŻENIA

S. M. Poznań:

U wejścia na ul. „Calliera”, od strony ul. Łukaszczyka, nie ma żadnej tabliczki, określającej nazwę ulicy. Nadmieniam, że przy omawianej ulicy znajduje się nowoczesna szkoła, której zdjęcie umieszczono m. in. w ostatnim wydaniu — w pięciu językach albumie pt. „Poznań”.

Sprawa druga: przy tej samej ulicy, na podwórzu posesji nr 10, znajduje się — od przeszło roku — całkowicie zdemolowany śmietnik. Położony jest on w odległości około 10 m od mieszkań. Kilkakrotnie interwencja w tej sprawie u administratora nieruchomości nie przyniosła rezultatów.

Na tym samym podwórzu Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotulach — na zlecenie Zakładu Sieci Energetycznej w Poznaniu — wybudowała jakiś budynek. Z uwagi na to, że budynek nie została zakończona i odpowiednio zabezpieczona, budynek został częściowo zdemolowany. Spełnia on obecnie funkcję publiczną.

go szaletu dla przekupki z targowiska (znajdującego się przejściowo przy ul. Calliera) oraz dla karciarzy i pijaków z pobliskiej tarczki.

Gdy o powyższych sprawach chciałem zawiadomić telefonicznie dzielnicową „Sanepid” przy ul. Matejki — polecono mi złożyć doniesienie na piśmie(!).

RED.: Obydwie sprawy przekazujemy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Grunwald.

GDZIE PIASEK?

Grzesio M. Poznań: Piszę w imieniu wszystkich dzieci z ul. Owsianej. W roku 1958 zbudowano nam piaskownicę z cegiel, która wzbudziła wśród nas wielką radość, aczkolwiek krótkotrwała, ponieważ do piaskownicy nie nawieziono piasku. Bawiliśmy się więc piaskownicą co doprowadziło stopniowo do jej zniknięcia.

W tym roku, w czerwcu, ponownie zbudowano piaskownicę, ale i tym razem nie nawieziono piasku. Czekaemy już drugi miesiąc, a piasku jak nie ma, tak nie ma. Prosimy więc o ten piasek, bo iato niedługo się kończy.

RED.: Proszę dzieci kierujemy pod adresem Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych. (1926)

CO MÓWIĄ PRZEPISY?

I. S.:

Ostatnio zawieszono mi wypłacanie renty starczej, ponieważ wydzierżawiłem grunt i — jak twierdzi w ZUS — mam tym samym źródło dochodu. Dlatego też proszę o podanie bliższych danych o przepisach obowiązujących w tej kwestii.

RED.: Wypłatę renty starczej oraz inwalidzkiej zawieszono się osobom, które są właścicielami, czy użytkownikami gospodarstw rolnych o przychodach rocznej, dla celów podatkowych, od 6 tysięcy zł. Przy przychodach od 4 tys. do 6 tys. zł wypłaca się połowę renty. W przypadku pogorszenia się stanu zdrowia może Pan skierować do ZUS wniosek o poddanie ponownemu badaniu lekarskiemu. Wówczas komisja lekarska zepoinuje, czy nie należy Panu zaliczyć wyższej grupy inwalidzkiej (1517).

...I WYZNACZYLI KARĘ

Fr. Matysiak — Adolfo-wo:

Stuchając w niedzielę audycji radiowej, kiedy nagle spadło do mego pokoju dwóch panów. Zapytałem, czy to moi odbiorcy i poprosiłem o książeczki opłatni za radio. W danej chwili książeczki nie miałem, gdyż radio jest własnością córki, która za nie płaci co miesiąc 15 zł.

Córka przez długi czas przebywała w domu, jednakże teraz wyjechała na dwa miesiące do pracy na koloniach. Po dwóch miesiącach powróci znowu do domu i będzie nadal płaciła za radio, lecz panowie spisali protokół i zażądali kary w wysokości 360 zł. Proszę o wiadomość, czy powinienem zapłacić karę?

RED.: Nie dziwimy się Pana rozgoryczeniu, gdyż w danym wypadku pracownicy, ustalający karę, powinni sprawdzić fakty na sytuacji. Radzimy więc odwołać się do Obwodowego Urzędu Pocztowego w Wolsztynie i przedłożyć tam dowody opłacania należności za radio, które na pewno przyczynią się do wyjaśnienia sytuacji i zmiany protokołu z przeprowadzonej kontroli. (1916).

ZTEKI konsensów

Pomysł!

W sprawie postojów dla taksówek można nie skończyć. Widać trudno z naszymi argumentami dotrzeć aż do trzech wysokich instancji: Zrzeszenia Taksówkarzy, MO — służba drogowa i Wydziału Komunikacji Prezydium (a MPK? Też się chyba liczy...). Dlatego nie skończyć nie można pisać o sprawach postojów, gdyż tak zwane głosy ludu puszczane są mimo szanownych uszu, natomiast realizowane są inne, zaskakujące na ogół, pomysły.

Przykład: przed pewnym czasem ustawiono nowy postój taksówek przed dworcem autobusowym, na głównej arterii przełotowej! Jest to swego rodzaju curiosum, co dziwniejsze, tolerowane przez MO. Od kiedy to tworzy się postój na najruchliwszych ulicach?

Wobec tego przenieśmy postój z Rynku Jeżyckiego na ulicę Dąbrowskiego, z Niecłej na Grunwaldzką, z Grobli na Garbary — i tak dalej. Panowie, czy naprawdę nie widzicie w pobliżu dworca autobusowego zaciszniejszego miejsca dla dorożek samochodowych? Wiadomo, nałatwiej złapać pasażera, wychodzącego wprost z dworca, ale pewne ogólne zasady ruchu i bezpieczeństwa chyba jeszcze w Poznaniu obowiązują?

A może nie...

CYKLOP

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość elektryków, hydraulików, monterów c. o. oraz spawaczy — przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K5334

20 robotników do prac w betoniarni i żwirowni oraz 3 ślusarzy-mechaników przyjmie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego Września, Betoniarńia i Żwirownia Oborniki Wlkp. Hotelu robotniczego nie zapewnia się. Placa akordowa. Zgłoszenia na miejscu w Obornikach. K5410

Maszynistki poszukuje Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat PWP, ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 14, od godz. 10—13. K5472

Murarzy kwalifikowanych zatrudnimy zaraz Kierownictwo Zakładu Budowlano-Remontowego PGR w Gorzowie Wlkp., ul. Teatralna 30, tel. 27-21. Warunki pracy i płacy wg UZ w budownictwie. Zakwaterowanie, dodatek za rozłąkę oraz zwrot kosztów przejazdu gwarantujemy. K5413

Dwóch pracowników inżyniersko-technicznych z praktyką w warsztatach szkoleniowo-produkcyjnych, jednego rzemieślnika gospodarczego oraz opiekuna nocnego zatrudni natychmiast Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy w Owińskach, pow. Poznań. Szczegółowy życiorys z dokładnym przebiegiem pracy wraz z podaniem i opinią należy składać w Dyrekcji Zakładu. K5423

Samodzielnego księgowego - bilansistę do księgowości rejestrowej z minimum średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką, przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu, pl. Wolności 17 (I piętro). K5426

Głównych księgowych do Oddziałów w Kaliszu i Lesznie z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką przyjmie Przedsiębiorstwo Upowszechn. Prasy i Książki „Ruch”, w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9. K5427

Każdą ilość pracowników fizycznych do pracy w transporcie przyjmie Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Transped”, Oddział Transportowy, Poznań, ulica Towarowa nr 45. Monterów samochodowych z długoletnią praktyką poszukuje Woj. Spółdzielnia Pracy „Transped”, Poznań, Stary Rynek 44 (wejście z ulicy Woźnej). K5428

Księgowi inwentaryzatorzy z praktyką, siły samodzielną możliwie ze średnim wykształceniem, potrzebni zaraz do przedsiębiorstwa handlowego w hurcie. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i opinii ostatnich miejsc pracy, kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3, pod numer K5430.

Szewców — inwalidów, rencistów i emerytów zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego, w Poznaniu, ulica Sieroca 3/4. K5436

Sprzedawców z praktyką w branży obuwniczej na Kiermasz w Halach MTP oraz inwentaryzatorów z średnim wykształceniem i znajomością branży obuwniczej zatrudni Miejski Handel Detaliczny Obuwie w Poznaniu, ul. Taczanowskiego, barak 1. K5463

Praca

Fryzjerski pomocnik potrzebny. Świerczewskiego 15. 7329g

Pomoc do lekkich prac domowych i 2 dziewczynki 3- i 5-letnich przyjmie. Puszczykowska k. Poznania, ulica Śląska 17. 7305g

Starsza pani lub rencistka na kilka godzin dziennie — przyjmie. Dębice, Sosnowa 25 m. 2. 7306g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 320, kiosk. 7328g

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Jeżycka 2. 7372g

Starsza kobieta na gospodarstwo wiejskie do kuchni i drobniutkich potrzeb. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7392g.

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III piętro, pokój 43, godz. 16-18. K5322

Kursy pisanja na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL. Poznań, Chelmońskiego 7. 7075g

Kursy kroju i szycia oraz gotowania, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Zapisy w sekretariacie przy ul. Lampeggo 7, od godz. 8-19, telefon 14-45. 7459

Kupno

100 kurek tegorocznych kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16624p.

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 3989g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Poznań, Czerwonej Armii 52. 7409g

Sprzedam samochód marki „Citroen BI-11”, stan dobry. Swistak, Zielona Góra, Chopina 8 m. 3. K5474

Sprzedam motocykl „SK” dotarty. Poznań, Chelmońskiego 22 m. 3, godz. 17-19. 7081g

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca: Erzowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 6212g

Targi samochodowe i motocyklowe w czwartki — najlepszą formą kupna-sprzedaży: Fachowe oceny techniczne i wyceny pojazdów inż. Zdzisław Koczowski, Poznań, Obońska 17 (Auto Service). 7434g

Wózki sportowe, głośnie, komplety likierowe, ozdobne podarki praktyczne, poleca Lesiński, Żydowska 33. 6599g

Pianina, fortepiany bardzo korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 7070g

Wózki dziecięce głośnie, spacerówki dla lalek poleca H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 7479g

Sprzedam maszynę do pisania wzgl. zamienię na aparat fotograficzny mało obrazkowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7299g.

Spiesznie sprzedam samochód „Skoda” furgon, w dobrym stanie, na chodzie, cena 21.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 7332g.

Silnik elektryczny 6,5 kW pierścieniowy z rozrusznikiem sprzedam. Poznań, Garbary 44 m. 5. 7330g

Kagażówkę na chodzie sprzedam. Urbański, Kostrzyn Wlkp., Kościelna 9. 7331g

Z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam samochód Warszawa, Ostrow Wlkp., Sienkiewicza 7 m. 2. 7332g

Samochód „Skoda” 1102, czterodrzwiowa, stan bardzo dobry sprzedam. Wiedźmość: Lakiernia, Weibler, Szczepankowskie go 12 (Jeżyce). 7345g

Sprzedam tanio, spyalnie i wózek dziecięcy, nowoczesny, dobry. Głogowska 70 m. 14. 7352g

Sprzedam rower wyścigowy „Favorit” nowy (czarny). Swarzędz, Kornicka 71 m. 2. 7356g

Wózek transportowy i rower używany (męski) sprzedam. Mylna 36 m. 1. 7361g

Sprzedam 10 roj pszczoł, bardzo silnych. Kostrzyn Wlkp., Średzka 41. 7362g

Sprzedam mały używany motocykl MZ 350, Poznań Pogodna 28. 7368g

Sprzedam suczkę i psa - bernardyna z metryką. 5-miesięczna. Leszno, Wlkp. 23-51. 7370g

5.000 zł motocykl „Victoria” 500 ccm z przycepką sprzedam lub zamienię na telewizor, Dzierżyńskiego 135. 7371g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam bufet i kredens. Poznań, Sikorskiego 7 m. 11 godz. 16-19. 7379g

Sprzedam samochód Fiat 1100. Poznań, Staszica 20 m. 14. 7380g

Sprzedam w dobrym stanie spacerówkę z budką „Warszawa” ubranie męskie brązowe na szczupłą figurę. Dzierżyńskiego 3 m. 5. 7384g

Lokale

Nauczycielka tymczasowo zameldowana, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7084g.

Kupię barak mieszkalny. Zgłoszenia: Luboń, Szkolna 15, studniarstwo. 7271g

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7275g.

Sprzedam mieszkanie wyłączone, samodzielne, dla starszego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7319g.

Mieszkanie 7 pokoi, willa, sadem, w Puszczykowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7320g.

Pokój na poddaszu, 20 m², wyłączony, odpłatnie za zwrot kosztów remontu 15.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7301g.

2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne przy Ryńku Łazarskim zamienię na samodzielne i pokój, kuchnia oraz pokój wzgl. 2 oddzielne pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7302g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7322g.

Sprzedam mieszkanie wraz z zaprowadzonym warsztatem (barak). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7326g.

Mieszkanie w Kaliszu (środmieście) trzy pokoje z kuchnią i wygodami zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7337g.

Wolsztyn! 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek zamienię na podobne w Poznaniu. Kaczmarek, Wolsztyn, Marchlewskiego 36a. 7340g

Małżeństwo bezdzietne spiesznie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7343g.

Pokój poszukuje studentka stomatologii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7366g.

Pokoju poszukuję (posiadam zameldowanie tymczasowe). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7369g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wygodami, samodzielną, III piętro, na pokój, kuchnię, samodzielną, na II piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7373g.

Dwie studentki poszukują pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7374g.

Pokoju poszukuje student starszego roku studiów. Oferty: tel. 514-36, godz. 16-19. 7378g

Zamienię wyłączony pokój z oddzielną kuchnią wspólną, łazienką, korytarzem na samodzielne, komfortowe pokój z kuchnią. Zwrocie koszty remontu do 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7389g.

Nieruchomości

Nieruchomość i działki budowlane i campingowe nad Jeziorem Kierskim — sprzedaż właścicieli. Oferty: Poznań, Gajowa 4, m. 7, tel. 515-26, od godziny 15-18. 7122g

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-izbowy, po dostępnym cenie w Rakoniewicach, pow. Wolsztyn. Informacje: Rakoniewice, ul. Kamińskiego 1, Stefan Niedzielski. 16825p

Dom z wolnym mieszkaniem i ogrodem zamienię, względnie sprzedam — prowincja nie wykluczona. Poznań - Dębice Południowa 1. 7267g

Wzmę w dzierżawę dom mieszkalny z około 1 ha ziemi, dogodną komunikacją. Dzierżawę zapłacię z góry. Zgłoszenia: Luboń, Szkolna 15 — studniarstwo. 7272g

Sprzedam parcelę z mactorem budowlanym. Poznań-Kotowo, Uradzka 42. 7281g

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem. Solarzki — Staszica 5, m. 10. 7282g

Kamienicę 3-piętrową w centrum Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7289g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem owocowym, garaż, oranżerię 50 m², w Chodzieży. Przystępna cena. Wiadomość: Poznań, Rybak 26 m. 15. 7347g

Sprzedam w Krotoszynie dom (willę) z ogrodem 3.000 m², wolne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7348g.

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego Oddział w Poznaniu, ulica Jerzego 13, tel. 514-90, 24-12, ogłasza przetarg na wykonanie elewacji szlachetnych i kolorowych budynków mieszkalnych: 1. Poznań, ul. Za Groblą nr 1, 2. Pobiedziska, ul. Polna — dwa budynki, 3. Oborniki Wlkp., ul. Szpitalna. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja oraz blankiety ofertowe do wglądu w biurze Oddziału w godz. od 8-14. Termin wykonania robót: sierpień — październik 1960 r. Oferty w zabezpieczonych kopertach należy składać w biurze Oddziału w terminie do 16 sierpnia 1960 r. W dniu 20. VIII. 1960 r., o godz. 9 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K5404

Zarząd Inwestycji Szkolnych Poznań, ulica Pałacza 134, ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych, budowlanych i c. o., baraku — siedziby Zarządu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słabe kosztorysy do wglądu pokój nr 4. Termin wykonania robót z materiałami wykonawcy 30 września 1960 r. Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert 18 września 1960 r., o godzinie 10. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. 7381g

Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie, ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu silnika autobusowego spalowego marki „Berliet” (benzynowy), 4-cylindrowy średnica cylindra 120 mm. Termin wykonania remontu do 15. IX. 1960 r. Oferty wraz z kosztorysem można składać w terminie do dnia 16. VIII. 1960 r. w Dyrekcji Fabryki Regeneratu „Bolechowo” w Poznaniu, Stary Rynek nr 71/72, Dział Zaopatrzenia. K5435

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18, ogłaszają przetarg na wykonanie nadwozia typu „Stonka”. Podwozie typu „Star” dostarczy zleceniodawca. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia, pokój 219, tel. 506-82. Oferty w podwójnych kopertach, załakowane z podaniem dokładnych warunków należy składać do dnia 17. VIII. br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 18. VIII. br., o godzinie 12. K5432

Parcelę 3-morgową nadającą się na hodowlę kur sprzedam lub zamienię na nowy samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7321g.

Sprzedam domek 1/2 bliżniaka, 140 m², stan surowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7349g.

Sprzedam połowę domu dwurodzinnego z domkiem gospodarczym i ogrodem. Poznań-Szczepanów, Michałowski 3, przy przystanku autobusowym. 7351g

Sprzedam parcelę blisko Poznania nadającą się na karpniak. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7363g.

Kupię parcelę budowlaną Sołacz, Winiary, Jeżyce i Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7365g.

Zguby

Zgubiono tarczę chromowaną od koła samochodowego z literą „K” na szosie Buk-Poznań-Oborniki. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7335g.

Oddam dziecko — chłopca 9-miesięcznego na własność. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7300g.

Technik dentystyczny, pierwszorzędna siła, przyjmie prace zleczone, protezy, mostki, korony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7367g.

Matrymonialne

Rozwiedziony lat 37, pozna panią do lat 36 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7249g.

Niekoniecznie ładnego, lecz subtelnego, inteligentnego, wyższego, po czterdziestce, zapozna przystojną nauczycielką. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7334g.

Wielebny Duchowieństwo, Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Sekcji Składaczy Ręcznych, Samorządowi Robotniczym, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Delegacji, Kolegom Zakł. Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu, Przyjaciół, Krowym i Znajomym, za wieniec i kwiaty oraz dowody szczerego współczucia i udział w pogrzebie mego drogiego męża, śp.

Stanisława Turkiewicza

serdeczne podziękowanie składają

ZONA, DZIECI Z RODZINĄ

7397g

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł, śp.

adwokat

dr Bolesław Dembecki

członek Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu. W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K5464

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł długoletni pracownik MPO

Michał Grześkowiak

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Samorząd Robotniczy Dyrekcja Załoga MIEJSKIEGO PRZEDSIĘB. OCZYSZCZANIA W POZNANIU, Stalingradzka 69

K5469

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój bardzo kochany i dobry mąż, nasz ukochany ojciec, syn i brat, przeżywszy lat 70, śp.

dr Bolesław Dembecki

ADWOKAT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 10 bm., o godzinie 7,30 w kościele OO. Zmartwychwstańców przy Rynku Wildzieckim.

O bolesnej stracie zawiadamiają ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, MATKA, SIOSTRY I RODZINA

Poznań, Sydney 7330g

Dnia 7 sierpnia 1960 r. zakończyła po długich cierpieniach swój nader pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i najtroskliwsza matczka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 57, śp.

Walentyna Pilarska

z domu Starczewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

7610g

Dnia 7 sierpnia 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

Czesław Halke

powstaniec wlkp., odznaczony Krzyżem Powst.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni DZIECI I RODZINA

7623g

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł, śp.

adwokat

dr Bolesław Dembecki

członek Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu. Odszedł od nas wybitny prawnik, szlachetny człowiek i serdeczny kolega. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 sierpnia 1960 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, ul. Bluszczej na Dębuc.

Cześć Jego pamięci! ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 5 W POZNANIU

7532g

Dnia 6 sierpnia 1960 r., po krótkiej chorobie zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Bolesław Dembecki

adwokat

W Zmarłym stracił serdecznego przyjaciela, o nieskazitelnym charakterze i niezwykłych wartościach umysłu i serca. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 sierpnia 1960 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, ul. Bluszczej na Dębuc.

Cześć Jego pamięci! GRONO PRZYJACIÓŁ

Poznań, dnia 6 sierpnia 1960 r. 7533g

Dnia 7 sierpnia 1960 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

Wacław Suwaliński

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 18 z domu żałoby, Kostrzyn Wlkp., Rynek 5.

O bolesnej stracie zawiadamiają ZONA Z RODZINĄ

Kostrzyn Wlkp., Poznań, Warszawa, Gniezno. 7612g

Wielebny Duchowieństwo, Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Sekcji Składaczy Ręcznych, Samorządowi Robotniczym, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Delegacji, Kolegom Zakł. Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu, Przyjaciół, Krowym i Znajomym, za wieniec i kwiaty oraz dowody szczerego współczucia i udział w pogrzebie mego drogiego męża, śp.

Stanisława Turkiewicza

serdeczne podziękowanie składają

51 zwycięzców wyścigu do... Rzymu

strzostw Polski juniorów pierws-
miejsze zajął Chemik Wrocław
2.460 pkt.; Warta Poznań zajęł
czwarte miejsce — 1.576 pkt.

ŻUŻEL

Do półfinału mistrzostw Pol-
na żużlu z okręgu poznańskiego
zakwalifikował się jedynie Ben-
unia Leszno (3 miejsce w Rzesz-
wie).